

UZUPEŁNIENIE DO SKARGI Z DNIA 20.07.2026 r. DOTYCZĄCEJ ZACHOWANIA RADNEGO KAROLA ADAMCA PODCZAS PUBLICZNEJ DYSKUSJI Z MIESZKANKĄ GMINY CHRZĄSTOWICE

DO: Przewodniczący Rady Gminy Chrzastowice

DO WIADOMOŚCI: Radni Rady Gminy Chrzastowice

Wójt Gminy Chrzastowice

Szanowny Panie Przewodniczący,

w związku ze złożoną przeze mnie skargą dotyczącą publicznych wypowiedzi radnego Karola Adamca, niniejszym uzupełniam ją o pełny i uporządkowany chronologicznie kontekst dyskusji, która poprzedziła wypowiedzi będące przedmiotem skargi.

Uważam to za istotne, ponieważ wątek, w którym radny Karol Adamiec zamieścił swoje wypowiedzi oraz w którym miała miejsce cała opisana poniżej wymiana zdań, został następnie w całości usunięty i obecnie nie jest już dostępny w przestrzeni publicznej. Zależy mi na tym, aby Komisja Skarg, Wniosków i Petycji mogła ocenić wypowiedzi radnego Karola Adamca w pełnym kontekście i z zachowaniem chronologii zdarzeń, a nie jedynie na podstawie pojedynczych słów wyrwanych z dyskusji.

I. POCZĄTEK DYSKUSJI – PLAN OGÓLNY GMINY CHRZĄSTOWICE I OCENA AKTYWNOŚCI RADNYCH

Dyskusja rozpoczęła się od problemów mieszkańców związanych z projektem Planu Ogólnego Gminy Chrzastowice oraz od rozmowy o tym, jakie działania można podjąć i kto może pomóc w tej sprawie. W tym kontekście zwróciłam uwagę, że warto zapytać również radnych, którzy zostali wybrani do reprezentowania mieszkańców.

Wpis :

„Może warto zacząć pytać również radnych. W końcu po to zostali wybrani. Niektórzy od kilkunastu lat są przy tych samych stołkach. Może czas wykazać się aktywnością i zawalczyć o sprawy mieszkańców, a nie tylko podnosić rękę na sesjach i pobierać diety. Problemów w gminie przybywa. Pytanie, gdzie w tym wszystkim są radni?”

Była to również moja krytyczna ocena działalności publicznej Rady Gminy, wynikającej z moich obserwacji działalności samorządu, śledzenia sesji Rady Gminy, pracy jej poszczególnych członków oraz moich rozmów z mieszkańcami.

Chcę wyraźnie zaznaczyć, że nie wycofuję się z tej wypowiedzi. Moja ocena dotyczyła Rady Gminy jako całości – dostrzegam aktywność jednostek, jednak aktywność kilku osób to zbyt mało, aby uznać działanie całej Rady za wystarczająco skuteczne.

Odpowiedź radnego Łukasza Nowaka:

„proszę pytać. Od tego radni są. Skoro Pani nie rozmawiała z radnymi to może przez to Pani nie wie co załatwiają dla mieszkańców i jak bardzo są aktywni?”

W mojej ocenie wypowiedź ta sugerowała, że moja ocena aktywności radnych wynika z niewiedzy. Nie znając zakresu mojej wiedzy, radny wysunął taką tezę, więc poprosiłam o wskazanie konkretnych przykładów.

Wpis |:

„Skoro pisze Pan o aktywności radnych, to proszę wskazać, jakie konkretne działania podjęli radni w sprawie Planu Ogólnego i uwag zgłaszanych przez mieszkańców oraz jakie przyniosły one efekty. Chętnie się z tym zapoznam, a myślę, że inni mieszkańcy również.”

W odpowiedzi nie otrzymałam wskazania konkretnych działań. Radny Łukasz Nowak wskazał jedynie, że propozycje rozpatrzenia uwag wydaje Wójt, opisał procedurę oraz zachęcił mnie do bezpośredniej rozmowy z radnym mojego okręgu.

Wpis |:

„Panie Łukaszu, procedurę doskonale znam. Każdy, kto składał uwagi do Planu Ogólnego i uczestniczył w spotkaniu z urbanistką, wie, że to Wójt rozpatruje uwagi. Nie o procedurę pytałam. To Pan napisał, że nie wiem, „jak bardzo są aktywni” radni. Dlatego zapytałam o konkretne przykłady tej aktywności. Zamiast nich ponownie otrzymałam odesłanie do rozmów z radnymi. Gdyby od początku padła informacja, że radni nie mają w tej sprawie kompetencji decyzyjnych, nie byłoby potrzeby sugerowania, że problem wynika z mojej niewiedzy. I tyle.”

W związku z sugestią bezpośredniego kontaktu zadałam pytanie dotyczące dostępności informacji o dyżurach radnych.

Wpis |:

„Odnosząc się jeszcze do Pana sugestii dotyczącej bezpośrednich rozmów z radnymi... Być może znowu czegoś nie wiem, dlatego proszę o wskazanie, gdzie mieszkańcy mogą znaleźć harmonogram dyżurów radnych oraz informacje o terminach i miejscach ich spotkań z mieszkańcami. Śledzę stronę Gminy i publikowane komunikaty, ale takich informacji nie znalazłam. Jeżeli takie dyżury są organizowane, proszę wskazać, gdzie są publikowane. Jeżeli ich nie ma, to trudno oczekiwać od mieszkańców, że będą szukać radnych na własną rękę, zaczepiając ich na ulicy czy odwiedzając w domach. Informacje o możliwościach kontaktu z radnymi powinny być łatwo dostępne dla każdego mieszkańca.”

Moje pytanie było konkretne i dotyczyło organizacji kontaktu mieszkańców z radnymi. Nie było to żądanie całodobowej dostępności ani sugestia nękania, lecz pytanie o oficjalny i uporządkowany sposób komunikacji.

II. ODRĘBNY WĄTEK – WYPOWIEDŹ RADNEGO KAROLA ADAMCA I PEŁNA WYMIANA ZDAŃ

Następnie radny Karol Adamiec zabrał głos w innym wątku, dotyczącym dyskusji mieszkańców. Wątek ten został później w całości usunięty. Poniżej odtwarzam dokładny i pełny przebieg tej rozmowy:

1. Wpis radnego Karola Adamca:

„Szczerze nie rozumiem tych infantylnych frazesów. Kto jest radnym w gminie Chrzęstowice i z którego okręgu, można sprawdzić dosyć łatwo, myślę że nikogo z radnych nie trzeba ‘nękać’, jeśli ktoś decyduje się być radnym, bierze pod uwagę to, że mieszkańcy będą mieli potrzebę się z Nim spotykać w różnych sprawach, nie sądzę aby ktoś odmawiał takiego spotkania, ale aby do niego doszło, to obie strony muszą o tym wiedzieć.”

2. Moja odpowiedź

!:

„Panie Karolu, mam wrażenie, że trochę pomylił Pan wątki. Ten komentarz jest nie do końca na temat tej dziwnej dyskusji, ale domyślam się, że nawiązuje Pan do mojego wcześniejszego pytania o harmonogram spotkań z radnymi. Ja nie wyobrażam sobie, aby mieszkaniec musiał chodzić po domach radnych, szukać ich na ulicy czy poruszać ważne sprawy w kolejce sklepowej. To nie są standardy dla mieszkańców i nie powinny być dla samych radnych. Radni są przecież przedstawicielami mieszkańców, więc taki kontakt powinien być czymś naturalnym. Nasza gmina liczy około 7 tysięcy mieszkańców. Nie każdy wie, kto jest jego radnym ani jak się z nim skontaktować. Warto to ułatwić. Co więcej, myślę, że takie spotkania byłyby również korzyścią dla samych radnych. To okazja do poznania problemów mieszkańców, pokazania swojej aktywności i budowania zaufania. Trudno dostrzec w tym coś kontrowersyjnego i infantylnego. Proszę przemyśleć temat bez emocji.”

Moja odpowiedź stanowiła merytoryczne odniesienie do kwestii kontaktu. Nie zawierała obraźliwych określeń wobec radnego ani innych osób.

3. Odpowiedź radnego Karola Adamca:

„wszystko zmierza w jednym kierunku, zarówno Pani, jak również Pan Adam próbujecie udowodnić, że radni gminy Chrzęstowice są bierni w kwestii planu, jak również w innych sprawach dotyczących poprawy komfortu życia w gminie Chrzęstowice. Zapewniam, że radni są do Państwa dyspozycji, i tak, zachowuje się Pani infantylnie, dorosły człowiek udałby się do radnego ze swojego okręgu i przedstawił w konfrontacji bezpośredniej problem oraz oczekiwania w kwestii jego rozwiązania. Nie trzeba robić 'gównoburzy' w internecie.”

Sprostowanie i wyjaśnienie do wypowiedzi nr 3:

W tej wypowiedzi radny Karol Adamiec przypisał mi wspólne działanie z osobą określoną przez niego jako „Pan Adam”. Chcę stanowczo wyjaśnić, że nie znam żadnego „Pana Adama”, o którym pisze radny. Nie znam tej osoby, nie utrzymuję z nią kontaktu, nie uzgadniałam z nią żadnych wypowiedzi ani działań i nie wiem, jaki był kontekst jej wypowiedzi w tym wątku. Wątek był publiczną dyskusją, w której wypowiadały się różne osoby. Nie znam ich osobiście. Nie wiem zatem, na jakiej podstawie radny Karol Adamiec stwierdził, że ja oraz „Pan Adam” wspólnie próbujemy coś udowodnić radnym Gminy Chrzęstowice. Jest to szczególnie istotne, ponieważ radny nie ograniczył się do oceny mojej wypowiedzi, lecz przypisał mi wspólne działanie i wspólne intencje z zupełnie obcą mi osobą. Nie mogę odpowiadać za wypowiedzi innych uczestników publicznej dyskusji ani za ich poglądy. Mogę odpowiadać wyłącznie za własne słowa.

4. Moja odpowiedź:

„Panie Karolu, proszę wskazać, gdzie dokładnie napisałam, że radni są bierni albo że nic nie robią. Jeśli rzeczywiście takie słowa padły, chętnie się do nich odniosę. Zadaję proste pytania i chciałabym uzyskać odpowiedź na temat. Jedno z nich dotyczyło tego, czy w naszej gminie istnieje harmonogram spotkań z radnymi. Zamiast odpowiedzi przeczytałam, że jestem „infantylna”, że robię „gównoburzę” i przypisano mi poglądy, których nigdy nie wyraziłam. Takie słowa nie prowadzą do żadnej merytorycznej rozmowy i tylko obniżają poziom dyskusji. To, że mieszkaniec pyta, nie oznacza ataku. To oznacza zainteresowanie sprawami gminy. Pytania zadawane publicznie są naturalnym elementem dialogu, szczególnie gdy dotyczą spraw ważnych dla mieszkańców. I nie interesują mnie opinie ani przypuszczenia na mój temat. Interesują mnie fakty i konkretne odpowiedzi.”

5. Ostatnia odpowiedź radnego Karola Adamca:

„ jedyne co zapamiętałem z Pani wypocin, to to, że radni bezsensownie głosują i bezpodstawnie pobierają dietę. Z mojego punktu widzenia jest Pani żenująca.”

Na tym zakończyła się opisana wymiana zdań.

III. USUNIĘCIE CAŁEGO WĄTKU I DALSZY DIALOG

Po tej dyskusji cały wątek, w którym miała miejsce powyższa wymiana zdań, został usunięty i obecnie nie jest już dostępny. Jednocześnie ustaliłam, że administratorem grupy „Spotted – Chrzastowice”, na której toczyła się rozmowa, jest Przewodniczący Rady Gminy Chrzastowice Łukasz Nowak.

W związku z tym proszę Komisję o rozważenie możliwości zweryfikowania u administratora grupy:

- z jakiego powodu wątek został usunięty,
- czy istnieje możliwość jego przywrócenia lub udostępnienia Komisji pełnej treści logów/kopii tej dyskusji,
- czy po mojej wypowiedzi pojawiły się jeszcze inne wpisy lub komentarze, które nie są mi znane i do których nie miałam dostępu.

Nie chcę, aby Komisja musiała opierać się wyłącznie na mojej relacji lub relacji radnego. Jeżeli istnieje możliwość zweryfikowania oryginalnej treści rozmowy za pośrednictwem administratora będącego jednocześnie Przewodniczącym Rady, uważam, że byłoby to najlepszym rozwiązaniem dla pełnego i obiektywnego wyjaśnienia sprawy.

Po usunięciu opisanego powyżej wątku, na pierwotnym wątku dotyczącym Planu Ogólnego Gminy Chrzastowice, radny Łukasz Nowak odpowiedział na moje wcześniejsze pytanie dotyczące kontaktu mieszkańców z radnymi:

Wpis radnego Łukasza Nowaka:

*„ proszę: [link do strony „Kontakt z radnymi”]
Można z radnymi i samorządem się spotkać podczas sesji. Można na zebraniach wiejskich, spotkaniach. Można również bezpośrednio z tymi osobami.
Ludzie kontaktują się przez media społecznościowe, maile lub osobiście.
Radni są do dyspozycji, jednak należy chcieć się skontaktować.”*

Moja odpowiedź:

„Łukasz Nowak ok. Dziękuję za informacje.”

Pomimo całej, długiej dyskusji do końca nie uzyskałam konkretnej odpowiedzi na pytanie, czy w Gminie Chrzastowice funkcjonują regularne dyżury radnych i gdzie można znaleźć ich harmonogram. Wystarczyło odpowiedzieć: „tak, są” albo „nie, nie ma”. Zamiast tego otrzymałam informacje o ogólnych możliwościach kontaktu, z których mogłam jedynie wywnioskować, że dedykowanych dyżurów nie ma. Jak się okazało, odpowiedź na tak proste pytanie była zaskakująco trudna.

W dalszej konsekwencji tej dyskusji złożyłam formalny wniosek o wprowadzenie regularnych dyżurów radnych. Od razu zaznaczam, że nie jest moją intencją, aby wniosek ten został odebrany jako atak na któregokolwiek z radnych. Można jednak odnieść wrażenie, że moja ogólna krytyka dotycząca pobierania diet i sposobu wykonywania mandatu została odebrana jako osobisty zarzut i spotkała się z nieuzasadnioną agresją słowną, mimo że nie kierowałam jej do konkretnego radnego.

Mam nadzieję, że sama propozycja wprowadzenia regularnych dyżurów nie zostanie potraktowana w podobny sposób.

IV. PODSUMOWANIE

Na zakończenie chcę jeszcze raz podkreślić: w mojej ocenie zasadnicze znaczenie dla rozpatrzenia skargi ma nie to, czy radny Karol Adamiec zgadzał się z moją krytyczną oceną Rady Gminy, lecz w jaki sposób zdecydował się na tę krytykę odpowiedzieć.

Publiczne używanie wobec mieszkańca słów takich jak „infantylna”, „gównoburza”, określanie merytorycznych wypowiedzi mianem „wypocin” oraz otwarte pisanie, że mieszkaniec jest „żenujący”, w sposób oczywisty wykracza poza standardy kultury, jakich wymaga się od osoby piastującej mandat zaufania publicznego. Zachowania takie naruszają powagę Rady Gminy Chrzęstowice oraz dobra osobiste obywatela biorącego udział w dyskusji publicznej.

Proszę o uwzględnienie niniejszego uzupełnienia przy rozpatrywaniu mojej skargi oraz o zweryfikowanie pełnej treści usuniętego wątku. Zależy mi na tym, aby sprawa została oceniona na podstawie pełnego przebiegu rozmowy, z uwzględnieniem chronologii wypowiedzi i rzeczywistego kontekstu, w którym padły słowa będące przedmiotem mojej skargi.

Uważam, że pewne zachowania trzeba zatrzymywać w zarodku. Nie chcę żyć w przestrzeni publicznej, w której obrażanie drugiego człowieka staje się czymś normalnym, a milczenie osób postronnych – normą.

Mnie osobiście takie słowa nie są w stanie złamać. Wiem, kim jestem, znam swoją wartość i mam w sobie wystarczająco dużo siły, by nie definiowały mnie cudze słowa.

Wierzę, że hejt i obrażanie innych nie są oznaką siły – przeciwnie, często są sposobem, w jaki słabość próbuje udawać siłę. Każdy człowiek może jednak popełnić błąd, ulec emocjom czy dokonać niesprawiedliwej oceny. Wierzę również, że może się zatrzymać, wyciągnąć z tego wnioski i wybrać właściwą drogę. Dla mnie właśnie to świadczy o prawdziwej sile człowieka.

Dlatego uważam, że czasem trzeba zabrać głos nie tylko w obronie własnej, ale również w obronie tych, których może spotkać podobny hejt w przyszłości, a którzy nie będą potrafili lub mieli siły się mu przeciwstawić.

Mam nadzieję, że poprzez tę skargę mogę wpłynąć na zachowanie choćby jednej osoby, a być może także wielu innych. Jeśli dzięki temu ktoś następnym razem zatrzyma się na chwilę i pomyśli, zanim publicznie kogoś obrazi lub przekroczy granice, to znaczy, że moja reakcja miała sens.

z poważaniem

Mieszkańska Gminy Chrzęstowice